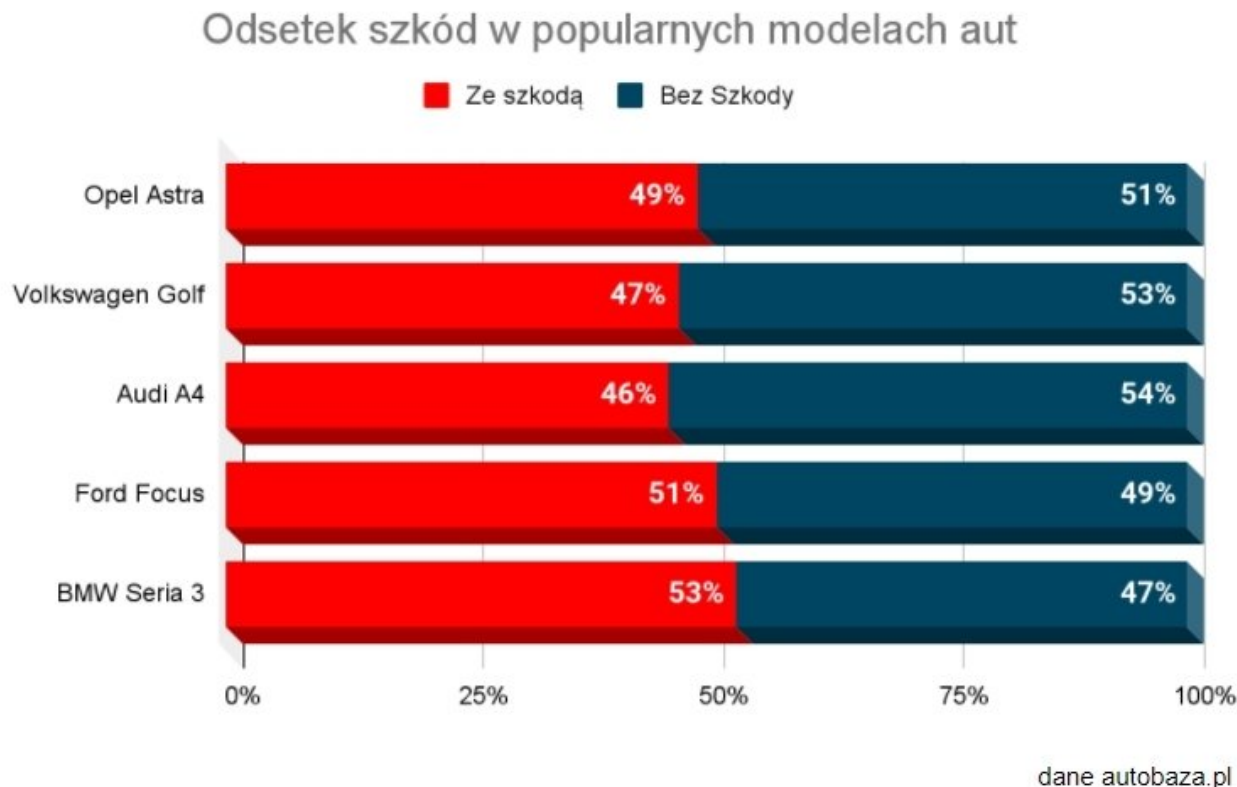


Coraz więcej uszkodzonych aut na rynku wtórnym

data aktualizacji: 2021.09.14



Wg danych autobaza w 2019 roku 1/3 aut na rynku wtórnym miała odnotowaną szkodę. Obecnie odsetek ten zbliża się do połowy. Jeszcze w 2019 roku, wynikało, że 1/3 aut oferowanych na rynku wtórnym miała odnotowaną szkodę. Czyli co trzeci samochód miał jakąś historię szkód.

Coraz trudniej jest kupić bezszkodowe auto na rynku wtórnym. W sytuacji kiedy tych aut brakuje, a ceny poszły w górę, klienci muszą zapłacić więcej, a mają do wyboru towar gorszej jakości. Co to oznacza? Niemal co drugie auto miało odnotowaną jakąś szkodę.

- Dotyczy to 34% pojazdów marki Audi i Opel; 35% pojazdów marki Volkswagen; 37% pojazdów Renault i 38% pojazdów marki Ford” - mówił Piotr Korab członek zarządu Autobaza.pl w 2019 roku.

Obecnie udział szkód w tych autach zbliża się do 50%. Dokładniej: szkodowość aut marki Audi wynosi 48%, Opla 46%, Volkswagena 47%, Renault 45%, natomiast Forda 47%.

Z danych firmy wynikać ma, że zdecydowanie utrzymuje się zainteresowanie popularnymi modelami Audi, Volkswagena czy BMW. Acz najczęściej wyników wyszukiwania w autobaza odnotował Opel Astra - z wynikiem 3,9% wszystkich sprawdzeń. Na drugim miejscu znalazło się Audi A4 z wynikiem 3,8%. Na trzecim miejscu - popularny Volkswagen Golf 3,4% sprawdzeń, czwarte miejsce to BMW Serie 3,3% sprawdzeń, a piąte miejsce należy do Forda Focusa - 3%.

Wszystkie razem stanowią ponad 17% wyszukiwań na autobaza.pl. Wśród tych najczęściej

sprawdzanych modeli aut, odsetek szkód również oscyluje wokół 50%. Z czego niestety dwa modele BMW Seria 3 i Ford Focus przekroczyły już próg 50%. A wynosi on u nich odpowiednio: 53% i 51%. Najpopularniejszy Opel Astra ma odsetek szkód na poziomie 49%, Volkswagen Golf na poziomie 47%, a Audi A4 na poziomie 46%.

Czy ten niekorzystny dla kupujących trend będzie nadal postępował?

Prawdopodobnie tak - dopóki nie ustabilizuje się sytuacja spowodowana przez COVID-19. Słaby kurs PLN, okresowe zamykanie granic, już przełożyło się na wzrost cen i mniejszą podaż. Czy po pandemii rynek wtórny będzie w lepszej kondycji?

- Trudno powiedzieć. Miejmy nadzieję, że tak. Być może postępująca wymiana aut na elektryczne w Zachodniej Europie przełoży się na większą podaż aut spalinowych w naszym kraju” - twierdzi Piotr Korab członek zarządu autobaza.pl

Bardzo ciekawe wnioski rysują się również z obserwacji przebiegów aut. Patrząc na poniższy wykres widać wyraźnie, że największe roczne przebiegi robią auta najmłodsze - do 5 lat. Od 5 do 10 lat przebiegi nieco “wyhamowują”. Potem nieznacznie ruszają do przodu, jednak widać zdecydowanie, że krzywa przyrostu km się “wypłaszcza”.

Od ok. 2001 rocznika (20-letnie auta) liczba przejechanych km zaczyna spadać... I dochodzi do takiego absurdu, że średnie przebiegi aut piętnastoletnich, są na tym samym poziomie co średnie przebiegi aut trzydziestoletnich....

Niestety w Polsce zarówno odczyty przebiegu, jak i bezszkodowość aut jest prawdziwą bolączką wtórnego rynku aut. Kupujący chcą wierzyć w niskie przebiegi czy bezszkodowe auta, a handlarze bezwzględnie to wykorzystują.

Źródła informacji

Autobaza.pl agreguje dane z wielu wiarygodnych i uznanych źródeł. Współpracujemy z zaufanymi podmiotami jak m.in. holenderska fundacja Nationale Auto Pas (NAP). Serwisowi autobaza.pl został również przyznany certyfikowany dostęp do National Motor Vehicle Title Information System (NMVTIS) czyli do Krajowego Systemu Informacji o tytułach pojazdów silnikowych w USA.

Fot. autobaza.pl

Źródło: